

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie B. G.

skazanego za przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 9 lipca 2026 r.

wniosku obrońcy skazanego o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją

wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

z dnia 22 stycznia 2026 r., sygn. II AKa 257/25

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 15 lipca 2025 r. sygn. III K 332/24,

na podstawie art. 532 § 1 i 3 k.p.k.

postanowił

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Obrońca skazanego wniósł do Sądu Najwyższego kasację, w której podniósł zarzut zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci nienależytej obsady składu sądu odwoławczego (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.) oraz zarzut obrazy prawa materialnego art. 280 § 2 k.k. w zakresie przypisania skazanemu wypełnienia znamion rozboju kwalifikowanego, w sytuacji gdy w świetle okoliczności sprawy, z uwagi na eksces drugiego sprawcy, możliwe było zakwalifikowanie czynu skazanego jedynie z art. 157 § 1 k.k. i odwołując się do

charakteru prawnego tych uchybień wniośł o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest utrwalony pogląd, że wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku na podstawie art. 532 § 1 k.p.k., jest odstępstwem od zasady bezzwłocznej wykonalności prawomocnych orzeczeń (art. 9 § 2 k.k.w.). Zastosowanie wspomnianej instytucji może więc nastąpić tylko wyjątkowo. Kontrola kasacyjna dotyczy bowiem prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, a więc wyroku objętego domniemaniem prawidłowości ustaleń i trafności rozstrzygnięć w nim zawartych. Szczególne uprawnienie Sądu kasacyjnego wynikające z art. 532 k.p.k. wymaga potwierdzenia, że w sprawie zaistniały szczególne, nadzwyczajne względy nakazujące pozbawienie w tym trybie prawomocnego wyroku atrybutu wykonalności. Powodem ku temu może być zasadność argumentacji przedstawionej na poparcie zarzutów kasacji, stwarzająca wysokie prawdopodobieństwo wydania orzeczenia kasatoryjnego. Okoliczność ta musi być jednak dostrzegalna już „na pierwszy rzut oka”, skoro procedowanie w oparciu o art. 532 k.p.k. następuje przed merytorycznym rozpoznaniem kasacji. Gdy trafność zarzutów podniesionych w kasacji nie jest – na tym etapie – oczywista, samo zwrócenie się z wnioskiem o wstrzymanie wykonania prawomocnego wyroku nie uzasadnia odstąpienia od wspomnianej na wstępie zasady bezzwłocznej wykonalności prawomocnych orzeczeń (zob. m.in. post. SN z 9.02.2023 r., V KK 681/21).

Konkretyzując te uwagi natury ogólnej i odnosząc je do argumentacji wyrażonej na poparcie wniosku stwierdzić należało, co następuje.

1. Sąd Najwyższy dostrzega powagę i znaczenie wskazanej przez obrońcę skazanego okoliczności dotyczącej zaistnienia bezzwzględnej przyczyny odwoławczej. Sąd Najwyższy jest jednak w tym zakresie związany treścią uchwały połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23.01.2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNKW 2020, nr 2, poz. 7). Sam fakt, iż w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie

powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) nie stanowi wyłącznego argumentu za uznaniem, że w sprawie zmaterializowała się bezwzględna podstawa uchylenia zaskarżonego orzeczenia na podstawie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Drugim, nie mniej ważnym warunkiem jest bowiem, by wadliwość procesu powoływania prowadziła, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. W dalszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, które wykształciło się na kanwie tego zagadnienia wskazano, że brak jest podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (uchw. SN z 2.06.2022 r., I KZP 2/22, OSNK 2022, nr 6, poz. 22).

O ile nie budzi wątpliwości prerogatywa Sądu Najwyższego do badania tej kwestii z urzędu w trakcie rozpoznawania nadzwyczajnego środka zaskarżenia (z mocy art. 536 k.p.k. w zw. z art. 439 k.p.k.), to brak jest wyraźnej podstawy prawnej do przeprowadzenia takiego badania w postępowaniu incydentalnym prowadzonym w oparciu o art. 532 k.p.k. Niezależnie od powyższego, podniesiony zarzut nie mieści się w kategorii takich, co do których z góry wiadomo, że obalają domniemanie prawidłowości wydanych orzeczeń. Stopień skomplikowania analizowanego zagadnienia wymagający *de facto* przeprowadzenia badania instytucjonalnej bezstronności sędziego w realiach konkretnej sprawy, na który to aspekt zwrócono uwagę w cyt. uchwale SN I KZP 2/22, jak i zresztą samej kasacji, powoduje, że nie jest możliwe przesądzenie o jego zasadności przed merytorycznym rozpoznaniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia. To zaś może nastąpić dopiero w toku rozprawy kasacyjnej (por. również post. SN z 7.03.2022 r., IV KK 475/21). Podnoszone okoliczności wskazujące na niespełnienie przez sędziego biorącego udział w składzie wydającym orzeczenie standardu

niezawisłości i bezstronności nie mieści się w – wykształconym w orzecznictwie Sądu Najwyższego – kanonie okoliczności „jednoznacznych w swej wymowie”, uzasadniających wstrzymanie wykonanie zaskarżonego orzeczenia, jak i innego orzeczenia, którego wykonanie zależy od rozstrzygnięcia kasacji na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. Nie chodzi przy tym o samą rangę zarzutu, ale o realną, niemal bezspornie rysującą się możliwość jego uwzględnienia.

Odnosnie do drugiego zarzutu kasacji podnieść należało, na tym etapie procedowania, że zarzut ten *prima vista* nie jest jednoznacznie pozbawiony racji, ale ostateczne rozstrzygnięcie co do trafności tego zarzutu będzie wymagało pogłębionych rozważań prawnych sądu, co nastąpi w toku rozprawy. Zatem zarzut ten nie ma waloru „oczywistej zasadności”.

Podnieść również należało, że twierdzenie wnioskodawcy przedstawione w ramach tego zarzutu, o możliwości zakwalifikowania czynu skazanego jedynie z art. 157 § 1 k.k., z pominięciem usiłowania dokonania kradzieży środków odurzających z użyciem przemocy wobec osoby, z uwagi na stanowisko zajęte przez sąd pierwszej instancji, nie podbudowane teoretycznie, a oparte na jednym orzeczeniu sądu powszechnego, że środki odurzające nielegalnie posiadane jako wyłączone z legalnego obrotu nie mogą stanowić przedmiotu czynności wykonawczej rozboju, nie jest jednoznacznie przekonujące.

Zatem pomimo skierowania sprawy do rozpoznania na rozprawie kasacyjnej, na obecnym etapie postępowania nic nie wskazuje, jakoby wniesiona w imieniu skazanego kasacja miała walor „oczywistej zasadności”, tzn. podniesione w niej zarzuty przekonywały o trafności i skuteczności nadzwyczajnego środka zaskarżenia bez potrzeby prowadzenia pogłębionych rozważań. Niezależnie bowiem od tego, jak zasadność i skuteczność kasacji ocenia sam jej autor, traci on z pola widzenia, że immanentną cechą tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia są zarzuty mające świadczyć o rażącym naruszeniu prawa, co nie oznacza jeszcze, że samo ich wyartykułowanie jest równoznaczne z koniecznością wstrzymania wykonania zaskarżonego wyroku, korzystającego przecież z domniemania trafności ocen i ustaleń stanowiących jego podstawę oraz domniemania zgodności z prawem. W przeciwnym wypadku ustawodawca określiłby kasację jako środek zaskarżenia o charakterze bezwzględnie suspensywnym, co przecież nie ma miejsca.

Wskazane okoliczności przekonują, że w tej sprawie nie zachodzi ryzyko nieodwracalność skutków kary w razie jej wykonania. Chodzi o niebezpieczeństwo wystąpienia skutków nieodwracalnych i zasadniczo niemożliwych do zrekompensowania. Taki przypadek w analizowanej sprawie nie zachodził.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy uznał, że w sprawie niniejszej nie zachodzą dostateczne podstawy do zastosowania nadzwyczajnej instytucji przewidzianej w art. 532 § 1 k.p.k.

Dlatego orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.J.]

[a.l]